

PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
DELEGATURA URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
w m. st. Warszawie

RWA-56/1331/2000/S/MK

Warszawa, dn. 20 grudnia 2000r.

DECYZJA Nr RWA - 39/2000

- I. Na podstawie art. 104 k.p.a. i art. 8 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 24 lutego 1990 roku o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (Dz. U. z 1999 roku Nr 52, poz. 547 z późn. zm.), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego wszczętego na wniosek w imieniu Prezesa
Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, nakazuje się

Mazowieckiej zaniechania praktyki monopolistycznej polegającej na nadużywaniu pozycji dominującej na lokalnym rynku usług odprowadzania ścieków [poprzez ustalanie dla ww. Spółdzielni limitu odprowadzanych ścieków, dyskryminującego tę Spółdzielnię w stosunku do innych podmiotów, dla których takiego limitu nie ustalono.]

- II. Na podstawie art. 104 k.p.a. i art. 8 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 24 lutego 1990 roku o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (Dz. U. z 1999 roku Nr 52, poz. 547 z późn. zm.), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego wszczętego na wniosek w imieniu Prezesa
Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, nakazuje się

zaniechania praktyki monopolistycznej polegającej na nadużywaniu pozycji dominującej na lokalnym rynku usług odprowadzania ścieków poprzez narzucanie ww. Spółdzielni uciążliwych i przynoszących ww. Zakładowi nieuzasadnione korzyści warunków umowy o odprowadzanie ścieków na skutek [ustalania limitu odprowadzanych ścieków i pobierania za ilość ścieków przekraczających ww. limit opłat w

podwójnej wysokości – bez powiązania z faktycznymi kosztami oczyszczania ścieków odprowadzanych przez Spółdzielnię.

- III. Na podstawie art. 104 k.p.a. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 24 lutego 1990 roku o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (Dz. U. z 1999 roku Nr 52, poz. 547 z późn. zm.), w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, nakłada się na Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Ostrowi Mazowieckiej karę pieniężną w wysokości PLN

UZASADNIENIE

W dniu 31 grudnia 1999 roku do Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w m.st. Warszawie wpłynął wniosek (zwanej dalej Spółdzielnią) o wszczęcie antymonopolowego postępowania administracyjnego przeciwko spółce Zakład (zwanej dalej Zakładem). W dniu 13 stycznia 2000 roku do Urzędu wpłynęło uzupełnienie ww. wniosku.

We wniosku Spółdzielnia zarzuca Zakładowi stosowanie praktyk monopolistycznych na skutek pobierania od niej – po przekroczeniu wyznaczonego przez Zakład limitu – opłat za odprowadzanie ścieków podwyższonych o 100% w stosunku do opłat obowiązujących inne podmioty. Spółdzielnia wyjaśnia, że od szeregu lat Zakład ogranicza jej korzystanie z usług odprowadzania ścieków na skutek ustalania limitów odbioru ścieków. Od czerwca 1999 roku limit wynosi 1000 m³/dobę. Spółdzielnia limit ten przekracza przeciętnie o 50%. Oznacza to, że za każdy m³ ścieków poza limitem Spółdzielnia wnosi podwójną opłatę tj. jeżeli do końca 1999 roku opłata wynosiła 1,20 zł/m³ to za tę część ścieków, która nie zamknęła się w limicie Spółdzielnia płaciła 2,40/m³. Od 1 stycznia 2000 roku, zatwierdzona przez Radę Miasta Ostrowi Mazowieckiej opłata została podniesiona do 2,00 zł/m³.

Jednocześnie Spółdzielnia zarzuca Zakładowi nierównoprawne traktowanie przedsiębiorców korzystających z jego usług. Akcentuje, iż liczne próby zmierzające m.in. do ustalenia bilansu ścieków, kalkulacji ceny, udostępnienia danych o opłatach zakończyły się niepowodzeniem. Jej wystąpienia pozostały bowiem bez odpowiedzi bądź udzielano odpowiedzi lakonicznych. Spółdzielnia podkreśla również, że jej zdaniem Zakład ustala opłaty z naruszeniem obowiązujących w tej mierze przepisów, a zawyżone opłaty stanowią nieuzasadnioną korzyść Zakładu. Ponadto stwierdza, że Zakład jednostronnie dyktuje korzystne dla siebie postanowienia umowne, jakich nie byłby w stanie wynegocjować w warunkach istnienia konkurencji na rynku. Zdaniem Spółdzielni wymuszenie na niej przyjęcia w umowie postanowień co do limitu ścieków i dwukrotnie wyższej opłaty za ścieki odprowadzane ponad limit stanowi przejaw stosowania praktyki monopolistycznej.

Na ww. wniosek zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie nakazania Zakładowi nadużywania pozycji dominującej na lokalnym rynku usług odprowadzania ścieków poprzez: (1) ustalenie przez Zakład dla Spółdzielni limitu odprowadzanych ścieków, dyskryminującego tę Spółdzielnię w stosunku do innych podmiotów, dla których takiego limitu nie ustalono, co może stanowić naruszenie art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 24 lutego 1990 roku o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (Dz. U. z 1999 roku Nr 52, poz. 547 z późn. zm.) – zwanej dalej ustawą antymonopolową; (2) narzucanie Spółdzielni uciążliwych i przynoszących Zakładowi nieuzasadnione korzyści warunków umowy o odprowadzanie ścieków, polegających na ustalaniu Spółdzielni limitu odprowadzanych ścieków i pobieraniu za ilość ścieków przekraczających ww. limit opłat w podwójnej wysokości, co może stanowić naruszenie art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy antymonopolowej (zawiadomienie z dnia 23 marca 2000 roku).

Ustosunkowując się do zawiadomienia o wszczęciu postępowania Zakład nie zgodził się z zarzutami Spółdzielni. Podniósł w szczególności, że ścieki mleczarskie, jakie odprowadza Spółdzielnia należy traktować, jako ścieki „niebezpieczne” dla miejskiej oczyszczalni ścieków, albowiem wielokrotnie przyczyniły się one do zniszczenia życia biologicznego oczyszczalni i w konsekwencji do zatrucia rzeki Grzybówki, do której Zakład odprowadza ścieki z oczyszczalni. Ponadto wprowadzenie dla Spółdzielni limitu w zakresie ilości odprowadzanych ścieków wiąże się z ograniczonymi możliwościami przerobowymi oczyszczalni miejskiej (pismo Zakładu l.dz./234/00 z dnia 11 kwietnia 2000 roku).

Spółdzielnia nie zgodziła się z wyjaśnieniami Zakładu, tym samym podtrzymała swój wniosek (pismo Spółdzielni z 30 czerwca 2000 roku, znak l.dz. 2494/2000r.).

W toku postępowania administracyjnego ustalono następujący stan faktyczny sprawy.

Przedmiotem działalności Mazowieckiej Spółdzielni Mleczarskiej w Ostrowi Mazowieckiej jest m.in. zapewnienie skupu od swoich członków każdej ilości mleka odpowiadającego normom jakościowym; prowadzenie zakładów produkcyjnych i podejmowanie niezbędnych przedsięwzięć dla pełnego zagospodarowania oraz wykorzystania surowca i posiadanych zdolności produkcyjnych; prowadzenie działalności w zakresie obrotu mlekiem i ich przetworami (odpis z rejestru spółdzielni ARS Nr 211 w Sądzie Rejonowym V Wydział Gospodarczy w Ostrołęce).

Zakład jest spółką prawa handlowego, która w zakresie prowadzonej działalności świadczy m.in. usługi odprowadzania i oczyszczania ścieków na terenie miasta Ostrow Mazowiecka (pismo Zakładu z dnia 11.04.2000r., ldz./234/00).

Ww. przedsiębiorcy od wielu lat pozostają w konflikcie na tle ustalenia warunków umowy o odprowadzanie ścieków do kanalizacji miejskiej.

Spółdzielnia, która rozpoczęła działalność produkcyjną w 1974 roku, partycypowała w kosztach budowy miejskiej oczyszczalni ścieków w stosunku proporcjonalnym do wielkości ładunku zanieczyszczeń wprowadzanych przez nią do kanalizacji – wyrażone w BZT₅ (pismo Spółdzielni do Wojewody Ostrołęckiego z dnia 14.06.82r.; pismo Spółdzielni do Naczelnika Gminy w Ostrowi Maz. z dnia 12.02.88r.). Oczyszczalnia miała przejmować ścieki i uzdatniać je do właściwych parametrów. Dlatego Spółdzielnia nie zaprojektowała i nie wybudowała żadnych

urządzeń oczyszczających i uzdatniających na swoim terenie. Przewidywana zdolność ww. oczyszczalni według projektu wynosiła:

$$Q_{sr} = 2.631 \text{ m}^3/\text{dobę};$$

$$Q_{max} = 2.965 \text{ m}^3/\text{dobę}.$$

W dniu 17 listopada 1987 roku pomiędzy Mazowiecką Spółdzielnią Mleczarską a Urzędem Miasta Ostrów Mazowiecka została zawarta umowa na przyjmowanie całości ścieków mleczarskich przez oczyszczalnię ścieków do dalszej obróbki. W § 1 tej umowy postanowiono, iż w związku z budową oczyszczalni ścieków dla Spółdzielni (podoczyszczalni) oczyszczalnia miejska przyjmować będzie ścieki od Spółdzielni bez naliczania kar, do dalszego oczyszczania. W § 2 określono, iż przewidywany odpływ ze Spółdzielni to 1600m³/dobę ścieków sanitarno-przemysłowych podczyszczonych w stopniu gwarantującym bezpieczne odprowadzanie ich do kanalizacji miejskiej.

Przeprowadzona przez Zakład obserwacja stężenia zanieczyszczeń ścieków odprowadzanych ze Spółdzielni w czasie rozruchu technologicznego podoczyszczalni, nie wykazała większych nieprawidłowości (pismo Zakładu do Spółdzielni z dnia 31.12.92r.), co umożliwiło odprowadzanie przez Spółdzielnię ścieków wraz z nadmiernymi osadami z podoczyszczalni.

Pismem z dnia 8 września 1995 roku Burmistrz Miasta Ostrów Mazowiecka zażądał do Spółdzielni poprawy gospodarki wodno-ściekowej na jej terenie, aby ścieki odprowadzane do kanalizacji miejskiej odpowiadały warunkom określonym w umowie z Zakładem. Zdaniem Burmistrza, stwierdzono bowiem odprowadzanie przez Spółdzielnię nie oczyszczonych i nie odpowiadających warunkom ścieków mleczarskich, co spowodowało poważne zakłócenia i perturbacje w pracy oczyszczalni miejskiej, a ponadto istotne zagrożenia dla środowiska naturalnego. Jednocześnie Burmistrz zwrócił się do Spółdzielni z prośbą o wykonanie określonych przedsięwzięć, warunkujących dodatkowo możliwość dalszego odbioru ścieków. Poprosił o rozważenie zamontowania przepływomierza rejestrującego ilość i stężenie ścieków mleczarskich; zlikwidowanie innych odpływów ścieków z terenu Spółdzielni, z wyjątkiem odpływu do sieci miejskiej po podoczyszczalni; zamknięcie odpływu osadu nadmiernego i zaplombowanie go; przedstawienie planu zagospodarowanie serwatki; dokonanie uzgodnień dotyczących stanu gospodarki wodno-ściekowej ze służbami ochrony środowiska.

Od dnia 18 stycznia 1996 roku Spółdzielnia rozpoczęła oddzielanie osadu nadmiernego od ścieków odprowadzanych do oczyszczalni komunalnej. Uzyskała pozwolenie od Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Ostrołęce oraz Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Ostrołęce na rolnicze wykorzystanie wapnowanego osadu ściekowego. Wyraziła również gotowość zaplombowania dotychczasowego odpływu osadu nadmiernego (pismo Spółdzielni do Zakładu z dnia 18.01.96r., l.dz.127/96). Niemniej Zakład nie uznał tych działań za wystarczające dla nie naliczania kar za odprowadzanie do kanalizacji osadu ściekowego. Zaniechanie naliczania tych kar uwarunkował spełnieniem przedsięwzięć określonych w piśmie Burmistrza z dnia 8 września 1995 roku (pismo Zakładu do Spółdzielni z dnia 26.01.1996r., l.dz./65/96). W piśmie z dnia 18 kwietnia 1996 roku Zakład z uwagi na niewykonanie ww. zaleceń Burmistrza zagroził Spółdzielni rozwiązaniem umowy na przyjmowanie ścieków.

Kontrola przeprowadzona przez Zakład w dniu 12 czerwca 1996 roku wykazała fakt mechanicznego odwodnienia osadu w podoczyszczalni Spółdzielni (pismo

Zakładu z dnia 21.06.96r., l.dz./362/96). Zdaniem Zakładu, ze względu na brak prowadzenia jakichkolwiek pomiarów, nie można stwierdzić jaka ilość osadu jest odwadniana i czy jest to prowadzone regularnie czy sporadycznie. Jak twierdzi Spółdzielnia, osad odwadniany jest każdego dnia i pozytywnie wpływa to na pracę oczyszczalni miejskiej (pismo Spółdzielni do Zakładu z dnia 10.07.1996r., l.dz. 934/96).

W dniach 20.06.- 03.07.1996r. w Zakładzie została przeprowadzona kontrola przez Państwową Inspekcję Ochrony Środowiska, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Ostrołęce. W wyniku tej kontroli Wojewódzki Inspektor O.Ś. zarządził zweryfikować i uszczegółowić umowę na wprowadzanie ścieków do kanalizacji miejskiej przez Spółdzielnię w zakresie: (a) wielkości dopuszczalnych stężeń zanieczyszczeń; (b) określenia dopuszczalnej ilości ścieków mleczarskich wprowadzanych do kanalizacji oraz innych zagadnień wynikających z możliwości technologicznych oczyszczalni miejskiej. Wydane ww. zarządzenie Inspektor uzasadnił tym, że mimo, iż Zakład obarcza Spółdzielnię winą za zakłócenia w pracy oczyszczalni powodowane okresowym wprowadzaniem np. osadów ściekowych, serwatki i innych ścieków z pominięciem podoczyszczalni, umowa nie reguluje tych zagadnień, a ponadto jest liberalna w zakresie wielkości dopuszczalnych stężeń zanieczyszczeń. Zdaniem Inspektora wynegocjowanie ze Spółdzielnią optymalnych dla Zakładu warunków umowy, a następnie jej rygorystyczne egzekwowanie, powinno skutkować stabilną poprawą efektów osiąganych w oczyszczalni miejskiej, a ponadto zapewnić przestrzeganie warunków określonych w pozwoleniu wodnoprawnym na odprowadzanie ścieków do rzeki Grzybówki. Inspektor podaje dodatkowo, że zły stan gospodarki ściekowej był przyczyną umieszczenia Zakładu na wojewódzkiej liście zakładów najbardziej uciążliwych dla środowiska.

W wyniku powyższego, pismem z dnia 31 lipca 1996 roku Zakład przestał Spółdzielni aneks do umowy o odprowadzanie ścieków, w którym zaostrzył parametry dla ścieków wprowadzanych przez Spółdzielnię do kanalizacji miejskiej i jednocześnie ustalił dobowy limit ilości odprowadzanych ścieków na 500m³/dobę. Potrzebę zmiany umowy uzasadnił dużą ilością ścieków doprowadzanych przez Spółdzielnię, co w rezultacie ma bardzo duży wpływ na stężenie całości ścieków dopływających do oczyszczalni, podwyższając ich parametry, często powyżej zakładanych dla prawidłowej pracy oczyszczalni. Zakład zaznaczył, iż podwyższenie limitu będzie możliwe po zamontowaniu przez Spółdzielnię urządzeń do pomiaru ilości i jakości ścieków odprowadzanych do kanalizacji miejskiej.

Spółdzielnia nie zgodziła się z argumentami Zakładu i odesłała aneks (pismo Spółdzielni do Zakładu z dnia 06.08.96r., l.dz. 1118/96). Argumentowała, że mimo, iż projekt technologiczny budowy oczyszczalni miejskiej przewidywał, że Spółdzielnia dostarczać będzie 1566 m³/dobę, następował proces ciągłego ograniczania założonego dla niej udziału w bilansie ścieków. W konsekwencji ww. działań Spółdzielnia wybudowała własną podoczyszczalnię. Jej projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Zakład, co przyczyniło się do jej powstania. Spółdzielnia zarzuciła Zakładowi, że abstrahując od poczynionych przez nią działań w zakresie gospodarki osadowej, pozytywnie wpływających na jakość ścieków odprowadzanych do miejskiej oczyszczalni m.in. zakupie wirówki, linii technologicznej do odwadniania osadu i linii do wapnowania osadu, modernizacji systemu napowietrzania w podoczyszczalni - stara się kolejnymi ograniczeniami (limitami) zwiększyć przychody z usług świadczonych Spółdzielni. Poprosiła również Zakład o podanie bilansu ścieków wraz

z zestawieniem opłat od poszczególnych dostawców ścieków w celu ustalenia, dlaczego Spółdzielnia traktowana jest w sposób szczególny, tym bardziej, że wyniki analiz ścieków Spółdzielni wykonywane przez Zakład potwierdzają, że podocyszczalnia oczyszcza ścieki poniżej założonego w projekcie technologicznym poziomu BZT₅470 na O₂/l.

Jednocześnie wniosła o wstrzymanie się z aneksem do listopada 1996 roku, gdyż wtedy znane będą wszystkie efekty dokonywanych modernizacji i podjęcie w tym terminie negocjacji w sprawie nowych warunków umowy o odprowadzanie ścieków likwidujących przedmiotowe limity. Jak twierdzi Spółdzielnia jej potrzeby odprowadzania ścieków w ilości nawet do 1600 m³/dobę zgodne są z założeniami projektu budowy oczyszczalni miejskiej.

Spółdzielnia odesłała również kolejny, przesłany przez Zakład, aneks do umowy na odprowadzanie ścieków, zakładający limit w wysokości 800m³/dobę (pismo Spółdzielni do Zakładu z dnia 24.09.1996r.; l.dz. 1361/96), wnioskując ponownie o jego zwiększenie do 1600 m³/dobę. Spółdzielnia podniosła, iż Zakład nie przedstawił informacji na temat bilansu ścieków, a ponadto nie ustosunkował się do jej wcześniejszych argumentów. Wyraziła również pogląd, że to ścieki z szamb, o wysokim stężeniu BZT₅, powodują zakłócenia w pracy oczyszczalni. Tym czasem cała odpowiedzialność przerzucana jest na Spółdzielnię.

Ustosunkowując się do ww. pisma Spółdzielni, Zakład - w związku z odmową podpisania ww. aneksu, jak również ponownie powołując się na nie wykonanie zaleceń Burmistrza - wypowiedział Spółdzielni umowę ze skutkiem na dzień 31 grudnia 1996 roku (pismo Zakładu do Spółdzielni z dnia 26.09.1996r.; l.dz./544/96).

Wobec takiego stanu rzeczy Spółdzielnia podpisała drugi z przesłanych przez Zakład aneksów (pismo Spółdzielni do Zakładu z dnia 01.10.96r.; l.dz.1413/96).

W piśmie z dnia 17 października 1996 roku, l.dz./585/96, Zakład wyjaśnia przesłanki wypowiedzenia umowy lekceważącym, jego zdaniem, podejściem Spółdzielni do montażu urządzenia mierzącego ilość i jakość ścieków odprowadzanych do kanalizacji miejskiej (rejestratora) oraz niepodpisaniem aneksu. W opinii Zakładu dopiero praca rejestratora może potwierdzić zasadność przeprowadzonej przez Spółdzielnię modernizacji.

Biorąc pod uwagę fakt, iż Spółdzielnia podjęła prace celem montażu i uruchomienia urządzeń pomiarowych, rejestrujących ilość oraz stężenie ścieków, Zakład warunkowo wstrzymał wypowiedzenie umowy na przyjmowanie ścieków ze Spółdzielni do momentu zakończenia prac związanych z instalacją tych urządzeń tj. dnia 28 lutego 1997 roku. Jednocześnie Zakład poinformował, iż z chwilą uruchomienia ww. aparatury możliwe będzie zwiększenie przyjmowanych ścieków do 1200 m³/dobę (pismo Zakładu do Spółdzielni z dnia 30.12.1996r.; l.dz./731/96).

W dniu 12 marca 1997 roku Spółdzielnia zainstalowała ww. przedmiotowe urządzenia na odpływie ścieków z podocyszczalni, zgodnie z zaleceniami Burmistrza. W skład zespołu wchodzi: przepływomierz MSP 90 firmy Mobrey; zestaw przemysłowy do pomiaru pH i temperatury typu M 1000; mętnościomierz HACH o zakresie pomiarowym 0-10000 NTU; rejestrator graficzny 6-o kanałowy; zestaw fotometryczny do oznaczania CHZT firmy Slandi do wykorzystania laboratoryjnego.

W związku z tym faktem, nawiązując do powyższych deklaracji Zakładu, wniosła o udzielenie jej pozwolenia na zrzut 1200 m³ ścieków na dobę (pismo Spółdzielni do Zakładu z dnia 17.03.1997r.; l.dz. 493/97 oraz z dnia 04.04.97r.; l.dz. 581/97).

Takiej zgody Zakład nie wyraził. Natomiast w miesiącach maju i czerwcu 1997 roku ponownie oskarżył Spółdzielnię o zrzut niepodczyszczonych ścieków, grożąc jednocześnie zablokowaniem odpływu ścieków do kanalizacji (pisma Zakładu do Spółdzielni z dnia 06.05.1997r. i 04.06.1997r.). Spółdzielnia - wobec podjętych przez nią ww. działań zmierzających do zapewnienia należytej jakości ścieków - zarzuty te uznała za bezpodstawne. Uznając za spełnione wszystkie zalecenia określone zarówno przez Zakład, jak i Miasto (Burmistrza) ponownie zwróciła się o zawarcie umowy na przyjmowanie ścieków (pismo Spółdzielni do Zakładu z dnia 16.06.1997r.; l.dz. 1091/97).

W dniu 11 września 1997 roku Spółdzielnia zainstalowała komputer rejestrujący wyniki pomiarowe na odpływie ścieków, co było niezbędnym warunkiem do podpisania umowy na odprowadzanie ścieków (pismo Spółdzielni z dnia 15.09.97r.; l.dz. 1543/97).

W dniu 1 listopada 1997 roku pomiędzy Zakładem a Spółdzielnią została podpisana umowa o odprowadzanie ścieków na czas oznaczony do dnia 31 grudnia 1997 roku. W umowie tej ustalono, iż ścieki mogą być wprowadzane w ilości 40 m³/h i średnio 800 m³/dobę o określonych stężeniach zanieczyszczeń.

Zdaniem Zakładu kontrola przeprowadzona w dniach 31 października i 1 grudnia 1997 roku wykazała przekroczenie określonych w umowie parametrów w ściekach odprowadzanych przez Spółdzielnię. Ponadto doszło do wycieku z odcinka kanalizacji będącego w eksploatacji Spółdzielni (pismo Zakładu z dnia 16.12.97r.; l.dz./810/97).

Spółdzielnia uznała, iż nie jest winna wycieku (pismo Spółdzielni z dnia 23.12.97r.; l.dz. 2243/97).

W związku ze wzrostem skupowanego mleka, jak również wobec otrzymania pozwolenia na zwiększenie ilości pobieranej z własnego ujęcia wody, Spółdzielnia pismem z dnia 9 stycznia 1998 roku, l.dz. 74/98, ponowiła prośbę o przyjmowanie całej ilości wytwarzanych ścieków. Podniosła, iż dotyczący jej system opłat może sprawić nieopłacalność produkcji. Przypomniała, iż wykonała wszystkie zalecenia odnośnie parametrów ścieków, systemu opomiarowania, komputeryzacji archiwizacji wyników pomiarów oraz równomierności zrzutów. Dodała, że ustalona wysoka cena za przyjmowanie ścieków (1,10 zł) nie uzasadnia ograniczania ilości odprowadzanych ścieków i pobierania podwójnej opłaty za przekroczenie tej ilości (pismo Spółdzielni z dnia 09.01.98r.; l.dz. 74/98).

Na skutek aneksu z dnia 2 lutego 1998 roku przedłużono czas obowiązywania łączącej strony umowy do dnia 31 grudnia 1998 roku. Niemniej, nadal nie zwiększono Spółdzielni limitu odprowadzanych ścieków, choćby do obicywanych przez Zakład 1200 m³/dobę (pismo Zakładu z dnia 30.12.1996r.), mimo spełnienia postawionych warunków. Ograniczanie ilości przyjmowanych ścieków uniemożliwiła zwiększenie produkcji mleczarskiej (pismo Spółdzielni z dnia 06.02.98r.; l.dz. 299/98).

Zdaniem Zakładu odmowa zwiększenia limitu wynika z uwagi na notoryczne łamanie przez Spółdzielnię warunków umowy co do dopuszczalnego poziomu zanieczyszczeń, natomiast nie wychwytuje tego zamontowana przez Spółdzielnię aparatura kontrolno-pomiarowa, co świadczy o jej niesprawności. Pismem z dnia 23 lutego 1998 roku poinformował, iż możliwość zwiększenia ilości odbieranych ścieków zostanie rozpatrzona w 1999 roku w związku z planowanym przekazaniem do eksploatacji nowej części miejskiej oczyszczalni ścieków (pismo Zakładu z dnia 23.02.98r.; l.dz. ZGKiM/122/98).

Pismem z dnia 6 maja 1998 roku Spółdzielnia - w związku ze znacznym wzrostem ilości skupowanego mleka oraz wobec dalszej poprawy efektów oczyszczania ścieków, co potwierdził również w dniu 13 kwietnia 1998 roku SANEPID - ponownie wystąpiła do Zakładu o zwiększenie limitu odprowadzanych ścieków do 1200 m³/dobę. Podała, że średniodobowo wytwarza 1001 m³.

Pismem z dnia 18 maja 1998 roku Zakład wyjaśnił, iż w chwili obecnej nie jest w stanie przyjmować proponowanej przez Spółdzielnię ilości ścieków. Limit będzie można zwiększyć po uruchomieniu nowej części oczyszczalni, co przewiduje się na 31 marca 1999 roku.

Wobec kolejnej odmowy podwyższenia limitu Spółdzielnia pismem z dnia 19 sierpnia 1998 roku wystąpiła do Burmistrza Miasta Ostrów Mazowiecka. Przypomniała, iż pomimo wykonania wszystkich nałożonych na nią wymagań, nie dotrzymano obietnicy zwiększenia przedmiotowego limitu. Spółdzielnia podkreśliła, iż naliczanie podwójnej opłaty za ilość ścieków przekraczających 800 m³/dobę należy uznać za krzywdzące. W obliczu wcześniejszych ustaleń idących w kierunku realizacji jej postulatu zwiększyła produkcję, a obecnie nie stać jej na wnoszenie opłat w podwójnej wysokości. Wskazała również, iż postawa Burmistrza może prowadzić do zmniejszenia produkcji czego konsekwencją będzie ograniczenie zatrudnienia.

Burmistrz nie ustosunkował się bezpośrednio do przedstawionych przez Spółdzielnię problemów. Odwołał się jedynie do ww. pisma Zakładu z dnia 18 maja 1998 roku (pismo z dnia 25.08.1998r.; znak ITS-7618-53/98).

Odmowa Zakładu (pismo z dnia 11.12.98r.) na kolejne prośby Spółdzielni o zwiększenie limitu odbioru ścieków (pisma Spółdzielni: z dnia 12.10.98 oraz z dnia 12.10.98r.) spowodowała jej wystąpienie do Rady Miejskiej z prośbą o poparcie jej dążeń (pismo z dnia 15.12.1998r.; l.dz. 3517/98). Podkreśliła, że potrzeby Spółdzielni są bardzo dobrze znane Zakładowi i faktycznie odprowadza ona znacznie więcej ścieków niż przewidziany limit. Świadczą o tym wystawiane Spółdzielni faktury. Spółdzielnia uznała za chybiony nowy argument Zakładu uzasadniający odmowę tj. niewystarczająca przepustowość przepompowni. Wskazała na fakt, że w sezonie odprowadza do 1600 ścieków m³/dobę i zdarzają się wtedy przestoje spowodowane spalaniem pracujących całą dobę silników. Niemniej to Zakład będąc eksploatatorem przepompowni powinien ją odpowiednio zmodernizować na potrzeby oddanej 8 lat wcześniej podoczyszczalni Spółdzielni.

4 stycznia 1999 roku Spółdzielnia zwróciła się do Zakładu o wznowienie umowy na odprowadzanie ścieków na 1999 rok z uwzględnieniem jej wcześniejszych prośb (pismo l.dz. 85/99r.).

W dniu 23 lutego 1999 roku Zakład przeprowadził na terenie Spółdzielni kontrolę, która wykazała przekroczenie określonych w umowie warunków

odprowadzania ścieków. W związku z tym naliczono nowy wymiar pieniężnej kary dobowej (pismo Zakładu z dnia 05.03.99r.; l.dz. ZGKiM 140/99). Spółdzielnia wyjaśniła, iż zachwianie równowagi na podoczyszczalni związane było z przeprowadzanymi próbami umożliwiającymi zagęszczenie osadu czynnego w celu lepszej zdolności sedymentacyjnej osadu. W tym celu należało wyłączyć wirówkę, co doprowadziło do przekroczenia zakładanych norm. Poprawa parametrów nastąpiła już 26 lutego 1999 roku. W związku z powyższym zawnioskowała o rekontrolę ścieków (pismo Spółdzielni z dnia 10.03.99r.; l.dz. 961/99).

Pismem z dnia 5 maja 1999 roku Spółdzielnia po raz kolejny zwróciła się do Zakładu o zwiększenie ilości przyjmowanych ścieków. Argumentowała, że podczas spotkań u Burmistrza w 1998 roku i styczniu 1999 roku zwiększenie limitu uwarunkowano uruchomieniem stacji odwadniania osadu w miejskiej oczyszczalni, a także uruchomieniem ciągu technologicznego do wyłapywania i zagęszczenia osadu nadmiernego na podoczyszczalni. Ww. ciąg technologiczny został uruchomiony w styczniu 1999 roku. Ponadto urządzenie zamontowane do automatycznego poboru prób udowadnia, że w ściekach nie ma osadu czynnego. Ww. względy uzasadniają, zdaniem Spółdzielni, podpisanie umowy.

Zakład nie zaproponował Spółdzielni podpisania nowej umowy na odprowadzanie ścieków. Dopiero w dniu 31 maja 1999 roku przesłał datowany na dzień 31 grudnia 1998 roku, z mocą obowiązywania od dnia 1 stycznia 1999 roku, aneks do umowy z dnia 1 listopada 1997 roku (pismo l.dz. ZGKiM 401/99). Zgodnie z nim postanowiono, iż czas obowiązywania umowy zostaje przedłużony do dnia 31 grudnia 1999 roku, a ponadto Zakład zastrzegł sobie możliwość zamontowania w Spółdzielni własnych urządzeń do nadzoru jakości ścieków odprowadzanych do kanalizacji miejskiej.

W skierowanym do Rady Miejskiej w Ostrowi Mazowieckiej piśmie z dnia 23 czerwca 1999 roku (l.dz.2506/99) Spółdzielnia podniosła, że Zakład w stosunku do niej stosuje praktyki monopolistyczne poprzez jednostronne narzucanie postanowień umownych, który nie byłby w stanie wynegocjować w warunkach istnienia konkurencji. Podkreśliła, że poniosła wielomilionowe nakłady na uporządkowanie gospodarki ściekowej np. wybudowała podoczyszczalnię ścieków i proszkownię serwatki, a także wiele innych urządzeń poprawiających parametry jakościowe odprowadzanych ścieków. W tej sytuacji wymuszanie na niej dodatkowych opłat nie jest uzasadnione. Zaakcentowała, iż Zakład uporczywie odmawia przekazania jej bilansu ścieków, kalkulacji ceny, informacji o opłatach pobieranych od innych użytkowników, czy też zasadach odprowadzania ścieków przez pozostałe zakłady produkcyjne. Zdaniem Spółdzielni Zakład, zasłaniając się brakiem możliwości technologicznych, odmawia podpisania umowy, której treść wynikałaby z negocjacji dwóch równorzędnych podmiotów, co powoduje lawinowe narastanie uzyskiwanych od Spółdzielni opłat. Zakład bez wysiłku uzyskuje środki, na pożądanym przez siebie poziomie, przy czym system ten nie podlega żadnej kontroli. Spółdzielnia stwierdza także, iż dalsze utrzymywanie takiego stanu spowoduje konieczność ograniczenia produkcji i redukcji zatrudnienia.

Brak odpowiedzi ze strony Rady Miasta, jak również kolejna odmowa Zakładu zawarcia ze Spółdzielnią nowej umowy na odprowadzanie ścieków, spowodowały wystąpienie Spółdzielni z wnioskiem o wszczęcie przeciwko Zakładowi antymonopolowego postępowania administracyjnego. Tym razem Zakład odmowę

zawarcia nowej umowy, która przewidywałaby Nielimitowaną ilość ścieków, uzasadnił zaległościami płatniczymi Spółdzielni (pismo Spółdzielni do Zakładu z dnia 30.11.99r., l.dz. 4009/99; pismo Spółdzielni do Rady Miasta z dnia 30.12.99r., l.dz. 4456/99; pismo Zakładu do Spółdzielni z dnia 10.12.99r., l.dz. ZGKiM 870/99). Spółdzielnia wstrzymała zapłatę za odprowadzanie ścieków. Podkreśliła, iż odprowadzane przez nią ścieki wymagają mniejszych nakładów do oczyszczenia niż ścieki komunalne. Zapłatę uzależniła od przedstawienia przez Zakład kalkulacji opartej na ładunku zanieczyszczeń. Uznała, że pobierane od niej kwoty w latach 1997-1999r. nie były poparte żadnymi konkretnymi wyliczeniami. Niesłusznie pobraną od niej kwotę z tytułu zawyżania opłat oszacowała na 720000 zł (pisma Spółdzielni z dnia 06.01.2000r. l.dz. 38/2000 i l.dz. 39/2000).

W toku postępowania Zakład tłumaczył konieczność wprowadzenia limitu zrzutu ścieków dla Spółdzielni ich szczególnie uciążliwym charakterem, co przyczyniało się zniszczenia życia biologicznego w oczyszczalni Zakładu, a także ograniczonymi możliwościami przerobowymi miejskiej oczyszczalni ścieków zarówno w sensie technicznym, jak i hydraulicznym (pismo Zakładu do UOKiK z dnia 11.04.2000r.). Do listopada 1999 roku przepustowość hydrauliczna wynosiła 5000 m³/dobę. Przepustowość technologiczna odpowiada przepustowości hydraulicznej pod warunkiem nie przekraczania zakładanych stężeń ścieków dopływających do oczyszczalni. System kanalizacyjny posiada ograniczenia tylko w części ciśnieniowej i jest to uzależnione od wydajności pomp tłoczących. Stopień wykorzystania przepustowości hydraulicznej kształtował się w poszczególnych latach następująco:

- 1996r. – 79,94%;
- 1997r. – 90,14%;
- 1998r. – 93,00%;
- 1999r. – 99,40%.

Zakład twierdzi, iż rzeczywiste możliwości przerobowe oczyszczalni były rokrocznie przekraczane ze względu na bardzo częste zrzuty przez Spółdzielnię wysoko stężonych ścieków technologicznych, które niszczyły życie biologiczne oczyszczalni.

Przepustowość miejskiej oczyszczalni ścieków rosła etapowo. Projekt jej rozbudowy z 1987 roku faktycznie przewidywał jej przepustowość na poziomie 1600m³/dobę. Jednakże realizacja tego projektu została przerwana po wybudowaniu części mechanicznej oczyszczalni. Po rozbudowie oczyszczalni w 1995 roku jej przepustowość wzrosła do 5000 m³/dobę. Po dalszej rozbudowie, zakończonej w listopadzie 1999 roku, przepustowość oczyszczalni zwiększyła się do 8000 m³/dobę.

Konieczność wprowadzenia limitu wynikała również z przytoczonych wcześniej zaleceń pokontrolnych Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska. Wprowadzenie przedmiotowego limitu miało na celu ochronić oczyszczalnię przed przeciążeniem, a służyć miało dopasowaniem bilansu przyjmowanych ścieków do jej aktualnych możliwości.

Zakład wyjaśnia, iż w miarę podnoszenia przepustowości miejskiej oczyszczalni oraz jej możliwości technicznych, w kolejnych etapach rozbudowy, podnoszony był również limit ilości ścieków odbieranych od Spółdzielni. Obecnie po zakończeniu rozbudowy oczyszczalni i przekazaniu do eksploatacji ciągu technologicznego o przepustowości 8000 m³/dobę z dnia 1 stycznia 2000 roku limit na ścieki odprowadzane przez Spółdzielnię został całkowicie zniesiony. Aktualna umowa łącząca Zakład ze Spółdzielnią, obowiązująca od dnia 1 stycznia 2000 roku, dopuszcza

ilość ścieków odprowadzanych do kanalizacji miejskiej na poziomie 2000 m³/dobę, podczas gdy potrzeby Spółdzielni nie przekraczają 1600m³/dobę.

W opinii Zakładu limitowanie ilości ścieków odbieranych od innych przedsiębiorców działających w Ostrowi Mazowieckiej nie byłoby uzasadnione z uwagi na pomijalnie mały ich udział w całym bilansie oczyszczanych ścieków. Na dowód przedstawia dane obrazujące udział % ścieków mleczarskich w ściekach przemysłowych. Udział ten kształtował się w poszczególnych latach następująco:

- 1996r. – 81,53%;
- 1997r. – 83,75%;
- 1998r. – 83,40%;
- 1999r. – 82,90%.

Pozostałe ok. 20% rozkłada się na 279 zakładów zarejestrowanych na terenie Miasta.

Dodatkowo Zakład podaje, iż „niebezpieczne” ścieki mleczarskie stanowią ponad 40% wszystkich ścieków odbieranych przez kanalizację miejską.

Zakład akcentuje również, iż wprowadzenie dodatkowych opłat za ścieki ponad limit, nie służyło nigdy uzyskiwaniu przez Zakład nieuzasadnionych korzyści.

Z przedstawionego przez Zakład zestawienia „Ilości odprowadzanych ścieków przez Spółdzielnię i wnoszonych opłat oraz poniesionych przez Zakład nakładów na oczyszczenie ścieków w latach 1996-1999” (zał. do pisma Zakładu z dnia 11.04.2000r.) wynika, że w latach: 1996, 1997 i 1999 roku roczne nakłady poniesione przez Zakład na oczyszczenie ścieków ze Spółdzielni przekraczały łączne, wnoszone przez Spółdzielnię opłaty za odprowadzanie ścieków. Natomiast w 1998 roku roczne przychody z opłat Spółdzielni przekroczyły roczne nakłady Zakładu.

Spółdzielnia przyjęła następujący sposób obliczenia w danym roku poniesionych kosztów oczyszczenia 1 m³ ścieków przemysłowych:

X – koszt oczyszczenia 1 m³ ścieków socjalno-bytowych

Y – współczynnik określający średnie stężenie ścieków mleczarskich w stosunku do ścieków socjalno-bytowych w danym roku rozliczeniowym

S – ścieki socjalno-bytowe (ilość w roku rozliczeniowym)

P – ścieki przemysłowe (ilość w roku rozliczeniowym)

K – koszty poniesione w roku rozliczeniowym

$S \times X + (P \times Y) \times X = K$

Koszt oczyszczenia 1 m³ ścieków przemysłowych = X x Y

Zakład przedstawił również pochodzące z lat 1995-1999 kalkulacje kosztów oczyszczenia 1 m³ ścieków, w oparciu o które Rada Miejska w Ostrowi Mazowieckiej ustalała opłaty za ścieki wprowadzane do urządzeń kanalizacyjnych na terenie Miasta. Przedmiotowe kalkulacje sporządzano (za wyjątkiem kalkulacji za okres 01.10.97r. do 30.09.98r.) na podstawie rzeczywistych kosztów za okres 9 miesięcy danego roku, które obejmowały m.in. koszty zużycia materiałów, opłaty z tytułu ochrony środowiska, amortyzację oraz przewidywany wzrost kosztów. Koszt oczyszczenia 1 m³ ścieków otrzymywano dzieląc ww. rzeczywiste koszty przez ilość ścieków oczyszczonych w tymże okresie. Skalkulowany w powyższy sposób koszt powiększony o kwotę zysku stanowił cenę oczyszczenia 1 m³ ścieków.

Uznając wszystkie okoliczności sprawy za wyjaśnione Urząd zakończył postępowanie dowodowe, o czym zawiadomił strony pismem z dnia 24 sierpnia 2000r.

Uzupełniając zebrany materiał dowodowy, Spółdzielnia przesłała pismo z dnia 6 listopada 2000r. – l.dz. 1230 zawierające zawartą z ZGKiM umowę z dnia 1 stycznia 2000r. wraz z aneksem obowiązującym od 10 czerwca 2000r. oraz pismo z dnia 6 listopada 2000r. - l.dz. 1229, w którym Wnioskodawca podtrzymał wcześniejsze zarzuty podkreślając, iż jest przedsiębiorcą rozwijającym się, przerabia coraz to większą ilość mleka i serwatki, dlatego też systematycznie wzrasta ilość odprowadzanych przez niego ścieków. Ponadto ponownie uznał wprowadzenie limitu za bezzasadne, gdyż Zakład zawsze przyjmował całą ilość odprowadzanych przez Spółdzielnię ścieków. Wskazał również na jej nierównoprawne traktowanie.

Do Urzędu wpłynęło także pismo Zakładu z dnia 22 listopada 2000r. w którym m.in. ponownie podkreślono fakt wprowadzania przez Spółdzielnię do kanalizacji miejskiej ścieków o przekroczonych ładunkach zanieczyszczeń. Jednocześnie, stosownie do wezwania Urzędu, przedłożono informacje dotyczące największych (poza MSM) dostawców ścieków oraz odprowadzających ścieki do oczyszczalni miejskiej przedsiębiorców prowadzących działalność w zakresie produkcji rolno-spożywczej. Zakład przekazał ponadto wzór umowy o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków zawieranej z ww. przedsiębiorcami.

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego zważono, co następuje:

Praktyki monopolistyczne, których istotą jest nadużycie dominacji rynkowej (siły rynkowej), ujawniają się na rynku relewantnym. Ustalenie rynku relewantnego jest więc koniecznym warunkiem zastosowania przepisów ustawy antymonopolowej.

Rynkiem relewantnym (właściwym) w przedmiotowej sprawie (tzn. istotnym w danej sprawie w odniesieniu do przedsiębiorcy, w stosunku do którego toczy się postępowanie administracyjne) jest zatem rynek odprowadzania ścieków w Ostrowi Mazowieckiej.

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Ostrowi Mazowieckiej w zakresie usług kanalizacyjnych, działa w warunkach monopolu naturalnego. Jego siła rynkowa wynika z sieciowego charakteru świadczonych usług. Jest zatem faktem bezspornym, iż na lokalnym rynku odprowadzania ścieków posiada pozycję monopolistyczną w rozumieniu art. 2 pkt 6 ustawy antymonopolowej. Stosownie do jego brzmienia przez pozycję monopolistyczną rozumie się pozycję przedsiębiorcy, polegającą na tym, że przedsiębiorca ten nie spotyka się z konkurencją na rynku krajowym lub lokalnym. Pozycja monopolistyczna stanowi kwalifikowaną formę pozycji dominującej.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 3 za praktyki monopolistyczne uznaje się nadużywanie pozycji dominującej na rynku poprzez sprzedaż towarów w sposób

powodujący uprzywilejowanie niektórych przedsiębiorców lub innych podmiotów.

Przepis powyższy ma z punktu widzenia wolnej konkurencji zapewnić równość szans prowadzenia działalności gospodarczej. Nierównoprawne traktowanie przez podmiot dominujący na rynku innych jego uczestników nie tylko naraża ich na straty, ale także przeciwdziała rozwojowi konkurencji. Przepis ten chroni zarówno kontrahentów i konkurentów podmiotu dominującego, jak i inne podmioty, które mogą być dotknięte skutkami nierównoprawnego traktowania. Przedsiębiorstwu o pozycji dominującej na rynku nie wolno utrudniać innym podmiotom działalności gospodarczej (w zakresie dostępnym przedsiębiorstwom tego samego rodzaju), jak również bez uzasadnionego powodu różnie je traktować (Ustawa antymonopolowa. Komentarz. Stanisław Gronowski. Wyd. C.H. BECK, Warszawa 1996, str. 126).

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z nierównoprawnym traktowaniem przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Ostrowi Mazowieckiej przedsiębiorców odprowadzających ścieki do miejskiej oczyszczalni ścieków poprzez ustalenie dla Mazowieckiej Spółdzielni Mleczarskiej w Ostrowi Mazowieckiej limitu odprowadzanych ścieków. W stosunku do pozostałych 279 przedsiębiorców korzystających z usług ZGKiM limit nie jest stosowany, mogą oni odprowadzać ścieki w dowolnej ilości.

Nie można uznać argumentu ZGKiM, iż limitowanie ilości ścieków odbieranych od innych przedsiębiorców działających w Ostrowi Mazowieckiej nie było uzasadnione z uwagi na pomijalnie mały ich udział w bilansie oczyszczania ścieków. W świetle ustawy antymonopolowej wszyscy przedsiębiorcy są traktowani jednakowo. Okoliczność, iż każdy z 279 przedsiębiorców dostarczał niewielką, w porównaniu do Spółdzielni, ilość ścieków nie usprawiedliwia uprzywilejowania sankcjonowanego przez art. 5 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy. Ponadto, łączna ilość ścieków odbieranych od ww. przedsiębiorców stanowi prawie 20% ścieków przemysłowych oczyszczanych przez ZGKiM, a więc nie jest to udział „pomijalny”.

Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga fakt, iż Spółdzielnia – w przeciwieństwie do pozostałych przedsiębiorców korzystających z usług ZGKiM - partycypowała w kosztach budowy miejskiej oczyszczalni ścieków w stosunku proporcjonalnym do wielkości ładunku zanieczyszczeń wprowadzanych przez nią do kanalizacji oraz poniosła wielomilionowe nakłady na uporządkowanie gospodarki ściekowej np. wybudowała podoczyszczalnię ścieków i proskownię serwatki, a także wiele innych urządzeń poprawiających parametry jakościowe odprowadzanych ścieków.

Ustalenie limitu dla ścieków odprowadzanych przez Spółdzielnię, wobec dodatkowych opłat za przekroczenie ww. limitu (ustalony limit Spółdzielnia przekraczała przeciętnie o 50%), powodowało, iż opłata, jaką Wnioskodawca uiszczal za m³ odprowadzonych ścieków była w rzeczywistości znacznie wyższa od opłaty uiszczanej przez pozostałych przedsiębiorców.

Podmiot o pozycji dominującej na rynku powinien zasadniczo stosować takie same ceny w stosunku do wszystkich swych kontrahentów. Różnicowanie ceny musi

mieć uzasadnienie ekonomiczne, a w szczególności wynikać z kosztów produkcji, sprzedaży lub dostawy, jakości towaru, masy i ilości itp. Różnicowanie cen może wprawdzie mieć miejsce, jednak kryteria powinny być jednolite dla wszystkich kontrahentów na danym szczeblu obrotu towarowego (Ustawa antymonopolowa. Komentarz. Stanisław Gronowski. Wyd. C.H. BECK, Warszawa 1996, str. 127).

Tymczasem, sporządzane przez Zakład kalkulacje kosztów oczyszczania 1 m³ ścieków nie zawierały żadnych wyliczeń wskazujących na wyższe koszty oczyszczania ścieków odprowadzanych przez Spółdzielnię. Również opierające się na ww. kalkulacjach uchwały Rady Miejskiej w Ostrowi Mazowieckiej w sprawie ustalenia opłat za wodę pobieraną z urządzeń zaopatrzenia w wodę i za ścieki wprowadzane do urządzeń kanalizacyjnych na terenie miasta Ostrow Mazowiecka przewidywały opłatę za ścieki jednolitą dla wszystkich odbiorców innych niż gospodarstwa domowe. Nie zawierały również żadnych postanowień odnośnie ustalania limitu dostarczanych ścieków.

Zatem w następstwie nieuzasadnionego ekonomicznie limitowania Spółdzielni ilości odprowadzanych ścieków, dochodzi do nierównoprawnego jej traktowania w porównaniu z innymi przedsiębiorcami odprowadzającymi ścieki przemysłowe do oczyszczalni miejskiej.

Stąd naruszenie art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy antymonopolowej należy uznać za udowodnione.

Art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy antymonopolowej określa, iż praktykę monopolistyczną stanowi nadużywanie pozycji dominującej na rynku na skutek narzucania uciążliwych warunków umów, przynoszących przedsiębiorcy narzucającemu te warunki nieuzasadnione korzyści. Z powyższą praktyką mamy więc do czynienia w razie łącznego spełnienia trzech przesłanek:

1. uciążliwy charakter warunków umowy;
2. narzucanie tych warunków przez podmiot dominujący;
3. osiągnięcie nieuzasadnionych korzyści przez przedsiębiorcę.

Ad. 1

Jak wykazuje doktryna testem sprawdzającym, czy dane warunki umowy mają charakter uciążliwy, czy też nie, jest racjonalność zachowania kontrahenta oceniana według hipotetycznego założenia istnienia konkurencji na rynku.

Za uciążliwy warunek umowy należy uznać każdy warunek oznaczający dla jednej ze stron umowy ciężar większy od powszechnie przyjętych w stosunkach danego rodzaju. Ustalenia te powinny być dokonywane według kryteriów obiektywnych. Należałoby tutaj w szczególności rozważyć, czy w hipotetycznej sytuacji istnienia wolnej konkurencji i tym samym swobody kształtowania przez obie strony treści umowy, przedsiębiorca byłby w stanie wynegocjować kwestionowane postanowienia umowy (Ustawa antymonopolowa. Komentarz. Stanisław Gronowski. Wyd. C.H. BECK, Warszawa 1996, str. 135).

W przedmiotowej sprawie uciążliwym warunkiem umowy było ustalanie dla Spółdzielni nieuzasadnionego ekonomicznie limitu odprowadzanych ścieków i pobieranie za ilość ścieków przekraczających ww. limit opłat w podwójnej wysokości. Zgodnie z § 6 pkt 4 umowy z dnia 1 listopada 1997r. *Maksymalna ilość ścieków odprowadzanych nie może przekroczyć 40 m³/h. Za każde przekroczenie dopuszczalnej ilości obowiązywać będzie opłata w wysokości 200% ceny obowiązującej, za każdy m³ ponad ustaloną normę.*

Limitowanie ilości ścieków odprowadzanych przez Spółdzielnię miało miejsce od początku działalności uczestniczących w sporze przedsiębiorców. Limit początkowo ustalony był na poziomie 330-400 m³/dobę, następnie 500 m³/dobę. Wnioskodawca w związku z wzrostem ilości skupowanego mleka wielokrotnie występował o zniesienie przedmiotowego limitu, ewentualnie o jego zwiększenie do poziomu odpowiadającego ilości rzeczywiście odprowadzanych przez niego ścieków. Jednocześnie przeprowadził szereg inwestycji mających na celu zakończenie konfliktu z Zakładem m.in. wybudował podocyszczalnię ścieków. W okresie gdy limit wynosił 500 m³/dobę jego zwiększenie do 1200 m³/dobę Zakład warunkował zamontowaniem przez Spółdzielnię aparatury kontrolno-pomiarowej do badań ilości i jakości ścieków. Pomimo zainstalowania ww. urządzeń przez Spółdzielnię, w ww. umowie z dnia 1 listopada 1997r. ustalono, iż ścieki mogą być wprowadzane w ilości 40 m³/h i średnio 800 m³/dobę. W następstwie kolejnych wystąpień Spółdzielni zwiększenie limitu uwarunkowano uruchomieniem stacji odwadniania osadu w miejskiej oczyszczalni, a także uruchomieniem ciągu technologicznego do wyłapywania i zagęszczenia osadu nadmiernego na podocyszczalni. Ww. ciąg technologiczny został uruchomiony w styczniu 1999 roku. W dniu 31 maja 1999 roku Zakład przesłał Spółdzielni datowany na dzień 31 grudnia 1998 roku, z mocą obowiązywania od dnia 1 stycznia 1999 roku, aneks do umowy z dnia 1 listopada 1997 roku (pismo l.dz. ZGKiM 401/99), zgodnie z którym od 1 czerwca 1999 roku limit wynosił 1000 m³/dobę.

Zatem, pomimo spełniania przez Spółdzielnię stawianych przez Zakład wymagań, limit nie został zniesiony, jedynie podwyższony.

Ustalony limit Spółdzielnia przekraczała przeciętnie o 50%. Oznacza to, że za każdy m³ ścieków poza limitem Spółdzielnia wносиła podwójną opłatę tj. jeżeli do końca 1999 roku opłata wynosiła 1,20 zł/m³ to za tę część ścieków, która nie zamknęła się w limicie Spółdzielnia płaciła 2,40zł/m³.

Należy podkreślić, iż wobec pozostałych 279 przedsiębiorców korzystających z usług Zakładu limit nie był stosowany, niezależnie od ilości odprowadzanych ścieków uiszczali oni opłatę w wysokości 1,20 zł/m³ ścieków.

Przedmiotem działalności Wnioskodawcy jest m.in. zapewnienie skupu od swoich członków każdej ilości mleka odpowiadającego normom jakościowym, prowadzenie zakładów produkcyjnych i podejmowanie niezbędnych przedsięwzięć dla pełnego zagospodarowania oraz wykorzystania surowca i posiadanych zdolności produkcyjnych. Za słuszny należy uznać argument Spółdzielni, iż ograniczanie ilości przyjmowanych ścieków uniemożliwia jej zwiększanie produkcji mleczarskiej.

Zdaniem organu antymonopolowego wielkość produkcji Spółdzielni powinna wynikać z potrzeb rynku, nie zaś z ograniczeń wprowadzanych przez Zakład, który jest zobowiązany do oczyszczania ścieków. Dodatkowo wskazać trzeba na fakt, że – wobec uciążliwości spowodowanych działaniami Zakładu – Spółdzielnia znalazła się w gorszej sytuacji konkurencyjnej na rynku, na którym prowadzi działalność, niż ci przedsiębiorcy, którzy nie są narażeni na stosowanie wobec nich praktyk monopolistycznych.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem prezentowanym przez Zakład w toku postępowania administracyjnego, iż wprowadzenie limitu było uzasadnione możliwościami przerobowymi oczyszczalni miejskiej oraz jakością ścieków dostarczanych przez Spółdzielnię. Pomimo ustalenia limitu, Zakład faktycznie przyjmował od Wnioskodawcy znacznie więcej ścieków niż przewidywał ww. limit. W okresie, gdy limit był ustalony na poziomie 800 m³/dobę Spółdzielnia odprowadzała do 1600 m³ na dobę (pismo Spółdzielni do Rady Miejskiej w Ostrowi Maz. z dnia 15 grudnia 1998r.). Z załączonego do pisma Zakładu z dnia 11 kwietnia 2000r. „Zestawienia ilości odprowadzanych ścieków przez MSML i wnoszonych opłat oraz poniesionych przez ZGKiM nakładów na oczyszczenie ścieków z MSML w latach 1996-1999” wynika iż ilość ścieków odprowadzanych ponad ustalony limit w 1998r. wyniosła 65%, natomiast w 1999r. – 54%.

Natomiast dla wyegzekwowania przestrzegania przez Spółdzielnię postanowień dotyczących jakości ścieków wystarczającym instrumentem był, w opinii organu antymonopolowego, przepis § 5 pkt 2 umowy o odprowadzanie ścieków z dnia 1 listopada 1997r., zgodnie z którym *W przypadku stwierdzenia przekroczeń w ściekach odprowadzanych przez Usługobiorcę (Spółdzielnię) do kanalizacji miejskiej, będą naliczane kary w wysokości obowiązującej w chwili stwierdzenia przekroczenia. Rażące przekroczenie obowiązujących norm w ściekach odprowadzanych, może spowodować natychmiastowe wypowiedzenie umowy i zablokowanie odpływu ścieków.* Zakład w piśmie z dnia 22 listopada 2000r. przyznał, iż kary umowne są formą wymuszania na dostawcach ścieków, przestrzegania dopuszczalnych parametrów ścieków wprowadzanych do kanalizacji miejskiej.

W konsekwencji powyższego Spółdzielnia, niezależnie od kar umownych, nakładanych na nią w przypadku przekroczenia ustalonych w umowie wskaźników zanieczyszczeń (w 1998r. Spółdzielnia zapłaciła kary o łącznej wartości 91.613 zł), zmuszona była do uiszczania podwójnych opłat za ponad 50% odprowadzanych ścieków, na skutek przekraczanie limitów, których wprowadzenie Zakład uzasadniał m.in. złą jakością ścieków odprowadzanych przez Wnioskodawcę.

Zdaniem organu antymonopolowego, ustalenie dla Spółdzielni limitu odprowadzanych ścieków i pobieranie za ilość ścieków przekraczających ww. limit opłat w podwójnej wysokości nie znajduje uzasadnienia w sporządzanych przez Zakład kalkulacjach kosztów oczyszczania ścieków. Przedmiotowe kalkulacje, nie zawierały żadnych wyliczeń wskazujących na konieczność ustalenia limitów i pobierania dodatkowych opłat. W kalkulacji kosztów oczyszczenia 1 m³ ścieków sporządzonej na podstawie rzeczywistych kosztów za okres od 01. 10. 97r. do 30. 09.

98r. została skalkulowana tylko jedna cena za odbiór i oczyszczenie 1 m³ ścieków, która wynosiła 0,92 zł.

W oparciu o ww. kalkulację Rada Miejska w Ostrowi Mazowieckiej w uchwale nr V/23/1999 z dnia 4 lutego 1999r. ustaliła opłaty za ścieki, w wysokości 0,70 zł/m³ dla gospodarstw domowych oraz 1,20 zł/m³ dla odbiorców innych niż gospodarstwa domowe. Zakład nie przekazał kalkulacji na podstawie których zróżnicowano opłaty dla gospodarstw domowych i pozostałych odbiorców, jednakże należy uznać, iż wysokość opłaty za ścieki przemysłowe odzwierciedlała wszystkie koszty związane z wprowadzaniem tego rodzaju ścieków do kanalizacji miejskiej. Zgodnie z § 3 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 1996r. w sprawie urzędzeń zaopatrzenia w wodę i urzędzeń kanalizacyjnych oraz zasad ustalania opłat za wodę i wprowadzanie ścieków (Dz. U. z 1996r. Nr 151, poz. 716 z późn. zm.) *Podstawę do ustalenia opłaty (...) stanowią planowane i uzasadnione roczne koszty utrzymania i eksploatacji urzędzeń zaopatrzenia w wodę i urzędzeń kanalizacyjnych, powiększone o narzut zysku.* Do ww. kosztów zalicza się w szczególności *koszty oczyszczania ścieków i odprowadzania ich do odbiornika* (§ 3 ust. 2a).

W świetle powyższego pobieranie przez Zakład dodatkowych opłat było nieuzasadnione ekonomicznie.

Organ antymonopolowy stoi na stanowisku przyjętym przez Radę do spraw standardów regulacji ekonomicznych, dostępności do usług oraz metodologii ustalania opłat w sektorze wodociągowo-kanalizacyjnym („Standardy regulacji ekonomicznych dostępności usług oraz metodologii ustalania opłat w sektorze wodociągowo-kanalizacyjnym”. Polskie Zrzeszenie Inżynierów i Techników Sanitarnych, Izba Gospodarcza „Wodociągi Polskie”, Warszawa 2000, Standard 2 alokacja kosztów według grup odbiorców, str. 46), iż w odniesieniu do zakładów przemysłowych odprowadzających do systemu kanalizacyjnego ścieki o wysokim stężeniu zanieczyszczeń, należy obliczyć dodatkowy koszt związany z przyjęciem tych ścieków. Koszty te mogą obejmować koszty oczyszczania ścieków i unieszkodliwiania osadów ściekowych. Jednakże, zdaniem organu antymonopolowego, ww. koszty muszą zostać wyraźnie określone w kalkulacji stanowiącej podstawę dla ustalenia dla danego przedsiębiorcy opłaty za dostarczane przez niego ścieki. Jeżeli oczyszczanie wysoko stężonych ścieków wiąże się z wyższymi kosztami, przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne powinno podpisać umowę z dostawcą ścieków, zgodnie z którą dostawca będzie płacił wyższą cenę odpowiadającą dodatkowym kosztom.

Ad. 2

Narzucanie uciążliwych warunków umowy musi mieć charakter przymusowy, wymuszony przez podmiot dominujący posiadaną siłą rynkową. W praktyce rodzą się wątpliwości, czy dany uciążliwy warunek umowy jest narzucony kontrahentowi, czy też został dobrowolnie wynegocjowany w ramach swobody umów, w granicach określonych w art. 353¹ k.c. Orzecznictwo kieruje się zasadą racjonalnego postępowania kontrahenta podmiotu dominującego.

Aczkolwiek umowa jest podstawowym instrumentem organizującym współpracę stron i art. 353¹ k.c. konstruuje w tym względzie zasadę swobody umów. Niemniej jednak w świetle powołanego wyżej przepisu treść umowy nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Przepisem ustawy, do którego odsyła art. 353¹ k.c., jest art. 8 ust. 2 ustawy antymonopolowej. Stosownie do tego przepisu umowy zawarte z naruszeniem art. 4, 5 i 7 ustawy są w całości lub odpowiedniej części nieważne. Ustawa antymonopolowa jest zatem jedną z tych ustaw, do których odsyła art. 353¹ k.c. dla określenia granic swobody umów.

W niniejszej sprawie niesporne jest, iż na rynku lokalnym w Ostrowi Mazowieckiej nikt, poza ZGKiM, nie prowadzi działalności gospodarczej w zakresie odprowadzania ścieków za pośrednictwem sieci. Tym samym ZGKiM nie ma konkurenta, a zatem posiada monopolistyczną pozycję na ww. rynku.

W związku z powyższym wstrzymanie przez Zakład odbioru ścieków wytwarzanych przez Spółdzielnię uniemożliwiłoby jej prowadzenie działalności gospodarczej, która z uwagi na swą specyfikę wymaga ciągłego odprowadzania dużej ilości ścieków powstających podczas przerobu mleka.

W ocenie organu antymonopolowego należy przyjąć, iż w warunkach wolnej konkurencji Spółdzielnia nie przyjęłaby narzuconych przez ZGKiM warunków, które, jak wykazano w pkt 1 miały charakter warunków uciążliwych. Należy również przyjąć, iż żaden z kontrahentów działających w warunkach konkurencji nie zgodziłby się na ustalenie limitu odprowadzanych ścieków i pobieranie za ilość ścieków przekraczających ww. limit opłat w podwójnej wysokości pomimo braku sprecyzowanego pod względem ekonomicznym uzasadnienia ww. ograniczeń.

Ad 3.

Trzecią przesłanką niezbędną dla stwierdzenia stosowania praktyki monopolistycznej z art. 5 ust. 1 pkt 6 ww. ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konkurencji jest osiąganie przez podmiot posiadający pozycję dominującą na rynku nieuzasadnionych korzyści.

Osiągane przez przedsiębiorcę stosującego praktykę monopolistyczną z art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy antymonopolowej nieuzasadnione korzyści są odpowiednikiem uciążliwych warunków umów narzuconych kontrahentowi. W relacjach ekwiwalentności wzajemnych świadczeń uczestników umowy nieuzasadnione korzyści określają sytuację korzystniejszą od powszechnie przyjętych w stosunkach danego rodzaju. Nieuzasadnione korzyści powinny być osiągane kosztem kontrahenta i pozostawać w normalnym związku przyczynowym z narzuconymi kontrahentowi uciążliwymi warunkami umowy (por. Stanisław Gronowski „Ustawa Antymonopolowa. Komentarz” C.H.Beck, Warszawa 1996, s.135-136).

Źródło nieuzasadnionych korzyści Zakładu tkwi w ustalaniu dla Spółdzielni limitu odprowadzanych ścieków i pobieraniu za ilość ścieków przekraczających ww. limit opłat w podwójnej wysokości. Należy zwrócić uwagę, iż pomimo ustalenia limitu Zakład przyjmował od Spółdzielni ścieki w ilościach znacznie przekraczających ww. limit (w 1998r. - 65%, natomiast w 1999r. - 54,6%).

W konsekwencji powyższego poniesione przez Wnioskodawcę dodatkowe opłaty za ścieki odprowadzane ponad limit w 1998r. stanowiły ponad 39%, a w 1999r. 35% analogicznych opłat za ścieki odprowadzane po normalnej cenie.

W toku postępowania Zakład podkreślał, iż wprowadzanie dodatkowych opłat za ścieki ponad limit nie służyło nigdy uzyskiwaniu nieuzasadnionych korzyści gdyż w latach: 1996, 1997 i 1999 roku roczne nakłady poniesione przez Zakład na oczyszczenie ścieków ze Spółdzielni przekraczały łączne, wnoszone przez Spółdzielnię, opłaty za odprowadzanie ścieków.

Przedstawioną przez Zakład argumentację należy uznać za nieuzasadnioną.

Zgodnie z orzecznictwem antymonopolowym *prowadzenie działalności gospodarczej ze stratą nie uzasadnia samo przez się stosowania praktyk monopolistycznych dla uniknięcia tych strat lub zmniejszenia ich rozmiarów* (wyrok SA z dnia 12 maja 1999r., sygn. akt XVII Ama 3/99).

Ponadto, organ antymonopolowy za chybiony uważa przyjęty przez ZGKiM sposób obliczania faktycznie poniesionych kosztów oczyszczenia 1 m³ ścieków przemysłowych, zgodnie z którym koszt oczyszczenia 1 m³ ścieków przemysłowych stanowi iloczyn kosztu oczyszczenia 1 m³ ścieków socjalno-bytowych i współczynnika określającego średnie stężenie ścieków mleczarskich w stosunku do ścieków socjalno-bytowych w danym roku rozliczeniowym.

Jak wykazano wyżej organ antymonopolowy nie neguje konieczności obliczenia dodatkowych kosztów związanych z oczyszczaniem ścieków o wysokim stężeniu zanieczyszczeń, jednakże przyjmuje stanowisko zajęte przez *Radę do spraw Standardów regulacji ekonomicznych, dostępności do usług oraz metodologii ustalania opłat w sektorze wodociągowo-kanalizacyjnym* we wspomnianym wyżej Standardzie 2 alokacja kosztów według grup odbiorców, zgodnie z którym obliczenie ww. kosztów nie polega na prostym pomnożeniu ceny podstawowej i współczynnika określającego stężenie zanieczyszczeń. Dla każdego przypadku należy bowiem przeprowadzić ocenę techniczną systemu oczyszczania ścieków i odprowadzanych do niego zanieczyszczeń. Ww. koszty powinny być wyraźnie określone w kalkulacji stanowiącej podstawę do ustalania opłat za ścieki.

Zakład odprowadzając ścieki ze Spółdzielni powinien też w niezbędnym zakresie przygotować eksploatowaną oczyszczalnię miejską do ich oczyszczania. Za świadczenia usług dla Spółdzielni czerpie bowiem korzyści, tym bardziej, że Spółdzielnia jest największym klientem Zakładu. Nieuprawnione jest zatem przerzucanie obowiązków Zakładu w tym zakresie (tylko i wyłącznie) na Spółdzielnię. Utrzymując bowiem nie poparte przeprowadzonymi analizami techniczno-ekonomicznymi limity odprowadzania ścieków oraz opłaty w podwójnej wysokości za ścieki ponad limit, z jednej strony grożąc wstrzymaniem odbioru ścieków, z drugiej wielokrotnie obiecując zniesienie limitu, wymuszono na Spółdzielni wykonanie szeregu inwestycji poprawiających jakość ścieków, dzięki czemu Zakład nie musiał ponosić wielu nakładów. Istotne jest przy tym, że rokrocznie przyjmując całą ilość odprowadzanych przez Spółdzielnię ścieków, znacznie przecież przekraczającą ustalone limity, tymi właśnie ograniczeniami (limitami) wydatnie zwiększył przychody z usług świadczonych Spółdzielni. Jak wykazało postępowanie Zakład względem Spółdzielni stosował system opłat nie poparty żadnymi konkretnymi wyliczeniami. Ustalając opłaty za ścieki ponad limit, kierując się swoistym

automatyzmem, pobierał stawkę podstawową w podwójnej wysokości, co w sposób znaczący zawyżało płaconą cenę. Przy czym dodatkowo obciążano Spółdzielnię karami za przekroczenie wskaźników zanieczyszczeń.

Biorąc pod uwagę fakt, iż przedmiotowe warunki umowy zostały Wnioskodawcy narzucone i mają uciążliwy charakter, dodatkowe opłaty za ścieki odprowadzane ponad limit stanowią nieuzasadnione korzyści.

Stąd za udowodnione należy uznać stosowanie przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Ostrowi Mazowieckiej praktyki monopolistycznej, określonej w art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy antymonopolowej, polegającej na nadużywaniu pozycji dominującej na lokalnym rynku usług odprowadzania ścieków poprzez narzucanie Mazowieckiej Spółdzielni Mleczarskiej „OSTROWIA” w Ostrowi Mazowieckiej uciążliwych i przynoszących Zakładowi nieuzasadnione korzyści warunków umowy o odprowadzanie ścieków na skutek ustalania limitu odprowadzanych ścieków i pobierania za ilość ścieków przekraczających ww. limit opłat w podwójnej wysokości – bez powiązania z faktycznymi kosztami oczyszczania ścieków odprowadzanych przez Spółdzielnię.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy antymonopolowej w decyzjach wydanych na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów może nałożyć karę pieniężną w wysokości do 100 % przychodu ukaranego przedsiębiorcy. Przychodem, w myśl art. 2 pkt 10 ustawy, jest 1/12 przychodu uzyskanego przez przedsiębiorcę w roku podatkowym poprzedzającym rok wydania decyzji, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób prawnych. Kara pieniężna, o której jest mowa wyżej, zgodnie z art. 14 ust. 3 płatna jest z dochodu po opodatkowaniu lub z innej formy nadwyżki przychodów nad wydatkami, zmniejszonej o podatki.

Z informacji zawartych w piśmie Zakładu z dnia 11 września 2000r. (nr L.dz./602/00) wynika, iż ZGKiM osiągnął w 1999 r. przychód w wysokości . . . zł. Zgodnie z powołanymi wyżej przepisami kara w wysokości maksymalnej wyniosłaby zatem . . . Prezes Urzędu wymierzając karę w kwocie (jej wysokość stanowi równowartość niecałe . . . kary maksymalnej), ustalił ją w minimalnej wysokości. Niemniej zasadność jej nałożenia wynika z faktu, iż stosowane przez ZGKiM praktyki naruszały w sposób oczywisty interesy Wnioskodawcy, który dysponuje znacznie słabszą pozycją rynkową od przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego. Przy wymierzaniu kary Prezes Urzędu kierował się ciężarem przewinienia i brakiem ze strony ZGKiM chęci unormowania zaistniałej sytuacji z Wnioskodawcą. Taka praktyka musi zostać ukarana, a kara musi mieć nie tylko represyjny, ale i prewencyjny charakter.

W związku z powyższym, orzeka się jak w sentencji.

Karę należy wpłacić na konto:
NBP O/O Warszawa 10101010-7878-223-1

Od decyzji niniejszej służy odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Antymonopolowego za pośrednictwem niniejszej Delegatury w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia decyzji.

DELEGATURA
Delegatury w m.st. Warszawie
Marek Król

Otrzymują:

**Mazowiecka Spółdzielnia Mleczarska
„OSTROWIA”
w Ostrowi Mazowieckiej
ul. Lubiejewska 67/69
07-300 Ostrów Mazowiecka**

**Zakład Gospodarki Komunalnej
i Mieszkaniowej Sp. z o.o
w Ostrowi Mazowieckiej
ul. B. Prusa 66
07-300 Ostrów Mazowiecka**

